

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/9743,Szef-BBN-na-WSF-Zachod-musi-byc-gotowy-na-dlugoterminowe-wsparcie-Ukrainy-a-takz.html>

30.04.2024, 12:08

03.10.2023

## Szef BBN na WSF: Zachód musi być gotowy na długoterminowe wsparcie Ukrainy, a także przyspieszyć wzmocnienie własnych zdolności

---

**Zachód musi być gotowy na długoterminowe wsparcie Ukrainy we wszystkich aspektach funkcjonowania, a także przyspieszyć wzmocnienie własnych zdolności obronnych, aby nie musieć w przyszłości wydawać 3 proc. PKB na zwalczanie zagrożeń - powiedział szef BBN Jacek Siewiera podczas konferencji Warsaw Security Forum.**

J. Siewiera wziął udział w ceremonii otwierającej konferencję Warsaw Security Forum. W wystąpieniu podkreślił, że ostatnie lata to okres "strategicznego dojrzewania" Polski, którego kulminacją było jednoznaczne wsparcie Ukrainy po rosyjskiej agresji.

"Gdy inne państwa dyskutowały o militarnym wsparciu Ukrainy, polskie czołgi w ukraińskich rękach odbijały Chersoń. Gdy niektóre państwa dyskutowały nad możliwością zwiększenia swoich wydatków na obronność do 2 proc. PKB, pierwsze sztuki sprzętu z wielomiliardowych kontraktów docierały już do polskich żołnierzy. To oznaka dojrzałości" - mówił szef BBN.

Jak stwierdził, po półtora roku od rosyjskiej agresji na Ukrainę "można powiedzieć, że europejskie bezpieczeństwo to zbyt ważna kwestia, by nie powierzyć jej Polsce i państwom naszego regionu". "Nasz głos musi zostać wysłuchany" - oświadczył.

"Po pierwsze - musimy wspierać Ukraińców, aż do zwycięstwa takiego, jak oni je rozumieją. Rosyjska wojna na Ukrainie wchodzi w nową fazę rozciągniętej walki na wyniszczenie. Po półtora roku intensywnych walk wciąż jesteśmy bardzo daleko od jej końca. Rosji nie udało się zrealizować swoich celów strategicznych, ale mimo to wydaje się być zdeterminowana do kontynuowania wojny za wszelką cenę" - mówił minister, podkreślając, że odbijanie okupowanych terenów przez Ukraińców jest trudnym i długim procesem.

"Nie powinniśmy oczekiwać, że Ukraińcy będą walczyć tak, jak walczyłyby Zachód - to oni wiedzą, czym jest dla nich zwycięstwo i wiedza, jakie byłyby koszty porażki. Jakikolwiek rodzaj starcia wybiorą, jeżeli ma przynieść ono efekty, to Zachód musi pozostać zaangażowany; zapewniam, że Polska pozostanie" - dodał J. Siewiera.

Jak mówił, państwa zachodnie muszą wspierać państwo i społeczeństwo ukraińskie we wszelkich aspektach jego funkcjonowania, w tym np. zapewnianiu podstawowych usług publicznych czy funkcjonowaniu transportu oraz przemysłu. "To wsparcie jest kluczowe, bo ta wojna zapewne nie skończy się ani w tym roku, ani w następnym" - zaznaczył J. Siewiera.

Szef BBN odniósł się również do kwestii sprzętowego wspierania Ukrainy. Jak ocenił, gdyby Ukraina otrzymała całe dotychczasowe wsparcie do czerwca ubiegłego roku, to wojna zapewne by już się skończyła. "Zachodni przemysł obronny drzemał przez ostatnie trzy dekady. Teraz musi się obudzić - nie tylko w sferze słów i deklaracji, ale rzeczywistych działań" - oświadczył.

Jak dodał, państwa zachodnie stoją także przed swoimi własnymi wyzwaniami w zakresie bezpieczeństwa. "Musimy traktować zwiększanie możliwości obronnych NATO jako priorytet; zwiększać wydajność naszego przemysłu obronnego, a także wzmacniać odstraszanie NATO, szczególnie na wschodniej flance" - mówił.

"NATO musi też udowodnić, że ma możliwość obrony każdego centymetra kwadratowego swojego terytorium. By sprostać tym celom musimy inwestować, i to dużo, w nasze zdolności militarne. Po trzech dekadach operacji zagranicznych naszym siłom zbrojnym brakuje masy - ciężkiego sprzętu i wystarczających zapasów amunicji raket, czy pocisków" - mówił J. Siewiera, wskazując m.in. na potrzebę rozbudowy infrastruktury tak, by państwa członkowskie mogły przyjmować wsparcie sojuszników podczas operacji obronnych.

"Nie zmienimy tego w jednym momencie, dlatego musimy przyspieszyć. Polska jest tutaj nieugięta w stawianiu się przykładem dla innych, jeśli chodzi o wzrost wydatków na obronność i plany rozwoju sił zbrojnych - zarówno w liczbie, jak i jakości. Znamy zagrożenie, znamy Rosjan, wiemy, jaka będzie cena porażki. (...) Jeżeli nie chcemy trzech procent PKB na zwalczanie długoterminowych zagrożeń hybrydowych emanujących z wrogiej Rosji, to musimy wydawać przynajmniej dwa procent PKB na odstraszanie w tym momencie. Polityka oparta na kalkulacjach, jak daleko dane państwo jest od linii frontu, jest nie tylko krótkowzroczna, ale także bezcelowa" - oświadczył szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Warsaw Security Forum organizowane jest przez Fundację im. Kazimierza Pułaskiego. Każdego roku w programie przewidziany jest szereg debat i paneli w kilku blokach tematycznego: kwestii globalnych, bezpieczeństwa energetycznego i klimatu, obronności oraz odporności społeczeństw demokratycznych. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego jest partnerem strategicznym konferencji.(PAP)





---

[Tweetnij](#)